

# Kabaret Moralnego Niepokoju, Karton Fa

Jeszcze przed rokiem, a polu za blokiem  
Nie jeden w ziemi dłuwał sobie kret  
Wszystko wywiozło kilka wywrotek  
I postawili olbrzymi mi sklep  
W supermarkecie wszystko jest co chcecie  
Karp w galarecie po tysiąc sztuk  
Jajka na kopę, bańki na ropę  
I moja żona krzycząca wciąż kup  
Szabada szabada ty i ja  
Kup karton fa  
Szabada szabada ty i ja  
Mydełka fa  
Mamy już mąki na prawie sto lat  
Prędzej niż cukier skończy się świat  
Kupię do piwa garść otwieraczy  
Dwa grosze taniej, coś jeszcze znaczy  
Szabada, szabada ...  
Nie wiem do czego mi ten segator  
Brali go ludzie, wziąłem i ja  
Szał mnie ogarnął, ktoś mi zagarnął  
Dwie tony tortu, blachę na dach  
Mam do hokeja w koszuku kij  
I chińskie zupki z koreańskich żmij  
Sernik i piernik, rynne i gogle  
Wszystko co nie jest mi potrzebne wogóle  
Szabada, szabada ...  
W domu tak patrzę, no kurza mać  
Co mi odbiło tyle tego brać  
I wśród mydełek mina mi zrzędła  
Bo sam się w wała zrobiłem bez mydła  
Mamy już mąki na prawie sto lat  
Prędzej niż cukier skończy się świat  
Zapraszam wszystkich do siebie w gości  
Bo właśnie się skończył termin ważności  
Szabada, szabada ...